

W Zoo Görlitz panuje wielka radość. Niespełna roczna świnia protestacyjna Alva, wydała na świat 11 prosiąt. Alva od pierwszych chwil doskonale poradziła sobie z rolą matki, troskliwie i pewnie opiekując się swoim żwawym potomstwem.

Jej siostra Hedda również niedługo spodziewa się swojego pierwszego potomstwa.

Rasa, pierwotnie znana jako czerwono-biała świnia husumska, ma ciekawą historię. „Na początku XX wieku Duńczycy zamieszkujący północną Fryzję wykorzystywali charakterystyczne umaszczenie tych świń jako symbol, by potajemnie manifestować przynależność do Danii i pokazywać swoją czerwono-białą flagę. Stąd właśnie wzięła się nazwa świnia protestacyjna” – wyjaśnia z uśmiechem inspektorka zoo, Steffi Späthe.

Po tym, jak w latach 60. XX wieku rasa ta niemal wyginęła, w latach 80. udało się ją ponownie odkryć. Od tego czasu stowarzyszenie „Rotbuntes Husumer Schwein” angażuje się w hodowlę tej czystej rasy, chroniąc ją przed wyginięciem.

Goście odwiedzający Zoo Görlitz mogą podziwiać radośnie brykające prosięta w „terrarium dla świń”. Wioska tybetańska również tętni życiem – tybetańska świnia Hildegard urodziła osiem zdrowych prosiąt.

Źródło: Zdjęcie: Kilkudniowe prosięta świni protestacyjnej, G. Drozd,
www.zoo-goerlitz.de